

Wielka próba dla teatru

Przed premierą „Wyzwolenia”

W Teatrze Powszechnym im. Jana Kochanowskiego mamy kolejną premierę. Po kilkunastu utworach, wystawianych na dużej i małej scenie, sięgnięto po wielki dramat narodowy „Wyzwolenie” Stanisława Wyspiańskiego. Dziś, 8 marca pierwsze przedstawienie a 13 bm. odbędzie się oficjalna premiera.

Wystawienie jednego z największych dramatów narodowych jest wielką próbą dla każdego teatru. Tym bardziej dla sceny najmłodszej w kraju, która wprowadziła w swoim środowisku w znaczący sposób na co dzień utrwała swoją obecność, lecz na teatralnej mapie kraju nie znalazła jeszcze swego miejsca.

— Teatr zrobił ważny krok — mówi dyrektor Teatru i kierownik artystyczny Zygmunt Wojdan — mając świa-

domość ryzyka. Ale jest to potrzebne na tym etapie, kiedy naszą działalność chcemy sprawdzić uczciwie wobec siebie i w interesie widza. Zaangażowaliśmy do realizacji tego przedsięwzięcia wszystkie nasze siły ludzkie — w „Wyzwoleniu” występuje cały zespół i statyści, techniczne — scena jest olbrzymia, poszerzona ją o 5 rzędów krzeseł na widowni, podczas spektaklu idzie żywa muzyka. Sięgnęliśmy po współpracę do znanych realizatorów — reżyserem przedstawienia jest Krystyna Meissner, oprawę sceniczną przygotował wybijający się scenograf Ryszard Strzembala, muzykę Tomasz Ochalski. Właśnie ta ścisła zależność słowa, barwy i dźwięku stanowi o rewelacyjności dzieła tego reformatora teatru.

Dodajmy, że pewną siłą wzrostką tego przedstawienia będzie obsadzenie rolli przez dwóch Konradów. Wypada na koniec zaprosić widzów na nową pozycję teatralną. Przyjaciele teatru, których w Radomiu jest coraz więcej, przyjdą oczywiście chętnie sami, dla innych być może sam tytuł czy wielkie nazwisko będzie wystarczającym magnesem, jeszcze inni zjawiają się dla konfrontacji i oglądającym na ekranie telewizorów „Wyzwoleniem” oraz zaintrygowani głosznią dyskusję w prasie.

Dramat „Wyzwolenie” zawiera w sobie bogactwo poruszanych problemów i ważne jest, którą z tych warstw wydobycia na plan pierwszy najbardziej będzie odpowiadać współczesnemu widzowi. Wydana przez Teatr z okazji „Wyzwolenia” reklamowa wkładka zawiera w końcowym fragmencie następujące słowa: „Anonsując Państwu „Wyzwolenie” uprzedzamy: nie oczekujcie łatwej rozrywki lecz zaproszenia do współudziału w myśleniu...” (n)